

Aktualności

12.02.2023 13:58

Liczba wyświetleń: 484

Treść

Czasy w błyskawicznym tempie zmieniają się na naszych oczach. Nasza ponad siedemsetletnia historia nie zmieniała się tak szybko, jak obecne lata, a może nam tylko tak się wydaje. Patrząc na zachowane zdjęcia na przestrzeni niecałych stu lat, zauważamy, że żyjemy już w zupełnie innym świecie. Najbardziej ten upływ czasu dostrzegają seniorzy, kiedy sięgają pamięcią do lat swojego dzieciństwa, jakże innego od dzieciństwa swoich wnuków. Dziadkowie lubią wspominać swoje najpiękniejsze lata chętnie opowiadają o nich swoim wnukom, którzy nie zawsze lubią słuchać tych historii gdyż dla nich ciekawsze jest to co na komórce i w internecie. Jednak prawie wszyscy lubimy oglądać rodzinne zdjęcia. One przenoszą nas w minioną przeszłość, są niezaprzeczalnym „rejestratorem” minionych wydarzeń.

Zdjęcie udostępnione przez rodzinę, smutne bo pokazuje scenę pogrzebu, takiego, jaki do niedawna jeszcze się odbywał: wyniesienie trumny z domu, w którym zmarła osoba spoczywała ok. dwóch- trzech dni. Następnie kondukt żałobny z trumną wiezioną przez parę koni wraz z rodziną, licznie zebranymi sąsiadami podążał do kościoła potem na cmentarz.

Przy okazji tego zdjęcia chciałabym oddać cześć pamięci rodzinie Nakielskich z Koniowa – panu Janowi, jego synom Władysławowi i Andrzejowi, którzy przez lata odwieźli wielu naszych mieszkańców na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz do Barcic, ale także jeszcze i

do Przysietnicy. Byli niezawodni, nikomu nie odmawiali tej ostatniej postugi. Ich piękna para koni, służyła także przy okazji innych uroczystości – wesel, które odbywały się furmankami.

Podzielmy się swoją historią. Prosimy o udostępnienie swoich rodzinnych zdjęć, one pokazują nasze życie, naszą wspólną historię(ZG).

[Przewiń do początku](#)